

Z Alp pod Tatry



Steyr kojarzy się nam z ciągnikami bardzo dobrze wyposażonymi i wcale nie najtańszymi. Okazuje się, że Steyr Kompakt S jak na mały ciągnik jest dobrze wyposażony, choć nie ma w sobie praktycznie żadnej elektroniki. Na dodatek wcale nie jest tak drogi, jak można by się spodziewać.

Bogdan Sztwiertnia wraz z bratem **Tomaszem** prowadzą gospodarstwo o łącznej powierzchni nieco ponad 100 ha w Beskidach u podnóża Tatr w miejscowości Bładnice Górne, zaledwie kilkanaście kilometrów od południowej granicy naszego kraju. Od kilku lat śląscy rolnicy co roku świadczą usługi koszenia kukurydzy i zbóż, ale również zwożenia bel zielonki i słomy. – *Zajmujemy się polem i usługami, a rodzice prowadzą hodowlę. Mamy 35 sztuk krów mlecznych* – wyjaśnia Bogdan Sztwiertnia. Dlatego mają kilka ciągników o mocy ponad 100 KM. Jednak pod koniec zeszłego roku przyszedł czas na zakup małego ciągnika właśnie do prac na łąkach ze zgrabiarką i przetrząszaczem, a także do przyczepy w celu zwożenia bel. Kiedy wzrok rolników padł na małe ogłoszenie w czasopiśmie rolniczym autoryzowanego punktu sprzedaży produktów marki Steyr, firmy Urson, przypomnieli sobie, że ich dziadek jako pierwszy ciągnik w gospodarstwie miał właśnie austriacką maszynę i był z niej niezmiernie zadowolony. Po obejrzeniu Steyra Kompakta 4055S o mocy 56 KM stwierdzili, że to jest właśnie ten ciągnik, którego szukają. Co ciekawe, rolnicy zdecydowali się na całkowicie nowy model, który na rynku pojawił się niecały rok wcześniej. Ciągnik przyjechał do Bładnic w grudniu 2012 r. Jednak nawet zimą rolnicy znaleźli dla niego pracę. W czasie naszej wizyty ciągnik miał przepracowane 152 mth.

Z turbiną

Pod dość obszerną maską ciągnika Steyr Kompakt S kryje się nieduży w sumie, ale czterocylindrowy i wyposażony w turbosprężarkę silnik o pojemności 3,2 l. – *Byliśmy z bratem zaskoczeni wręcz jego zwawością, ja miałem okazję wcześniej jeździć podobnej mocy ciągnikiem bez turbiny i Steyr w porównaniu do tam-*



Bogdan Sztwiertnia od grudnia 2012 r. jest jednym z pierwszych właścicieli Steyra serii Kompakt S.

tego ciągnika dwa razy szybciej się zbiera na obroty – przyznaje z uśmiechem Bogdan Sztwiertnia.

Dlatego też rolnicy wybrali najmniejszego w serii Kompakta 4055S. – Nie potrzebowaliśmy więcej mocy, z kolei mniejsze cią-